

# Amadeusz Krause

---

## Wstęp

---

Niepełnosprawność nr 5, 7-8

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wstęp

Numer piąty czasopisma poświęciliśmy problematyce dyscypliny naukowej, najczęściej podejmującej zagadnienia związane z niepełnosprawnością, to jest pedagogice specjalnej. Zajmują nas przede wszystkim perspektywy jej rozwoju w kontekście reprezentowanych paradygmatów, wiodących teorii i aktualnych problemów w kształtowaniu i uprawianiu tej subdyscypliny pedagogiki. Nie ulega wątpliwości, że każdy z tych obszarów zajmuje środowisko naukowe pedagogów związanych z akademickim rozwojem pedagogiki specjalnej. Zajmowanie się usytuowaniem paradygmatycznym dyscypliny znajduje swoje potwierdzenie w rozwoju nauk społecznych i zmianach, jakie w nich zachodzą. Możemy przyjąć bez większego ryzyka, że humanizacja standardów życia społecznego, z jaką mamy do czynienia w ostatnich dziesięcioleciach, wzrost tolerancji dla inności, odmienności, przeobrażenia w wartościowaniu losów pojedynczego człowieka w ramach postępującej demokratyzacji i indywidualizacji, otworzyły drogę do zmian w dyscyplinach wspierających jednostki społecznie słabsze. Problemy, które zajmowały jeszcze pedagogów specjalnych ubiegłego stulecia ulegają dezaktualizacji; wzorce rehabilitacji, o które walczyliśmy, stają się rozwiązaniami obligatoryjnymi; oferowane formy pomocy przestają być luksusem bogatego społeczeństwa. Czyż taki rozwój sytuacji może upoważniać do „zwijania” sztandarów pedagogiki specjalnej, czy – jak chcieliby co niektórzy – czas zlikwidować odrębność tej dyscypliny i realizować jej zadania w ramach pedagogiki ogólnej i jej działów?

Liczne, także w tym numerze publikowane teksty, dowodzą iż takie działania byłyby jednak przedwczesne. Specyfika pomocy osobom z niepełnosprawnością wymaga coraz większych kompetencji, które trudno zapewnić na poziomie dyscypliny ogólnej. Nowym wyzwaniom edukacyjnym, rehabilitacyjnym i społecznym muszą sprostać zarówno osoby bezpośrednio pracujące z osobami niepełnosprawnymi, jak i osoby, które przez swoje działania mają szansę konstruować ich środowisko. W tym sensie pytania o nowe definiowanie pedagogiki specjalnej i zakres jej działań są jak najbardziej aktualne (teksty Krystyny Baranowicz i Katarzyny Parys). W odpowiedzi na te pytania pomocne staje się sięganie po teorie wiodące w najnowszych teoriach pedagogiki specjalnej w Polsce i za granicą (teksty Teresy Żółkowskiej, Hanny Żuraw, Jolanty Rzeźnickiej-Krupy). O tym, iż współczesna pedagogika specjalna nie oddaliła się zbyt od aktualnych

problemów praktyki pedagogicznej, świadczą pozostałe teksty, w tym między innymi pytania o sens pracy pedagoga specjalnego Agnieszki Woynarowskiej, możliwości rekonstrukcji biografii zaprezentowanej przez Joannę Belzyt, czy aktualizacja wizerunku osoby niepełnosprawnej w filmie dokumentalnym, opracowana przez Katarzynę Pawelczak.

Redaktor Naczelny  
*Amadeusz Krause*